

Andrzej Józef Baranowski

Rezydencje rodów książęcych na Wołyniu

Niepodległość i Pamięć 15/1 (27) [1], 31-47

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Józef Baranowski
Instytut Sztuki PAN

Rezydencje rodów książęcych na Wołyniu

Na terenach Wołynia osiadło najwięcej rodów książęcych mających genetyczne związki z dynastiami czasów średniowiecznych, Olgierdowiczów i Rurykowiczów, które odegrały ważną rolę w historii Rzeczypospolitej. Ponadto na Wołyniu znajdowały się także latyfundia Lubomirskich i Radziwiłłów – rodzin, które w okresie nowożytnym otrzymały od Habsburgów cesarskie mitry książęce.

Roman Aftanazy w swej edycji opisał 140 siedzib magnackich i szlacheckich, które kiedyś znajdowały się na terenie Wołynia¹. Gruntownej analizie 27 pałaców i dworów, powstałych w czasach baroku, dokonał profesor Jerzy Kowalczyk². W ramach skromnej pracy ograniczamy się tu do przypomnienia najważniejszych rodów książęcych oraz ich siedzib, z których często wywodzą swe nazwiska, takich jak: Zbaraż, Wiśniowiec, Zasław czy Korzec z uwzględnieniem nowszej literatury.

Już w XVI wieku na pierwszy plan wysunęły się rodziny książęce Ostrogskich i Zbarskich, przyćmiewając inne, np. książąt Koreckich aż do czasu ich wymarcia w połowie XVII wieku, czy książąt Czartoryskich i Sanguszków, które wspinały się po szczeblach kariery majątkowej i politycznej, aby pierwszoplanową rolę odegrać dopiero w wieku XVIII.

Twórcami potęgi rodowej Ostrogskich były trzy ostatnie pokolenia rodziny: Konstanty (zm. 1530), książę na Ostrogu i Dubnie, hetman wielki litewski i kasztelan wileński, po nim jego syn Konstanty Wasyl (zm. 1608) wojewoda kijowski, oraz dwaj wnukowie hetmana: wojewoda wołyński Aleksander (zm. 1603) i kasztelan krakowski Janusz (zm. 1620).

Dwa pierwsze pokolenia Ostrogskich były jeszcze wyznania prawosławnego i położyły dla tego Kościoła, niezależnego od Moskwy, wielkie zasługi. Hetman Konstanty Ostrogski, uwieczniony na obrazie „Bitwa pod Orszą” z Muzeum Narodowego w Warszawie, był opiekunem najważniejszych monasterów prawosławnych, głównie Ławry Peczerskiej w Kijowie, gdzie został pochowany. Żonaty był dwukrotnie z księżniczkami prawosławnymi, 1. voto z Tatianą Anną Holszańską 2. voto z Aleksandrą ks. słucką³.

1 R. Aftanazy, *Materiały do dziejów rezydencji*. Pod redakcją A.J. Baranowskiego, Tom V. *Dawne województwo wołyńskie*. Warszawa 1988. Wydanie drugie: pt. *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*. Tom 5. *Województwo wołyńskie*, Wrocław 1994.

2 J. Kowalczyk, *Rezydencje późnobarokowe na Wołyniu*, „Przegląd Wschodni”, T. IV, z.1(13), 1997, s. 25-73, ta sama praca: „Zamojsko-wołyńskie zeszyty muzealne”. Tom II, Zamość 2004, s. 91-137.

3 T. Kempa, *Dzieje rodu Ostrogskich*, Toruń 2002, s. 15.

Starszy syn Ilia, zrodzony z Holszańskiej, żonaty z Beatą Kościelecką, zmarł młodo i pozostawił tylko córkę, słynną Elżbietę (Halszkę) z Ostroga. W testamentie zapisał znaczne sumy na utrzymanie świątyń i monasterów prawosławnych⁴. Młodszy syn hetmana zrodzony z drugą małżonką, księżniczką słucką Aleksandrą, Konstanty Wasyl wahał się między unią a prawosławiem. W końcu stał się orędownikiem odrodzonej cerkwi. Ożenił się, podobnie jak starszy brat, z katoliczką córką hetmana Jana Tarnowskiego Zofią Tarnowską, która po śmierci brata Jana Krzysztofa Tarnowskiego wniosła mu olbrzymie dobra w Małopolsce i w Czechach.

Koligacje z Tarnowskimi oraz współpraca z kanclerzem wielkim koronnym Janem Zamoyskim miały pewien wpływ na dalszą polonizację rodziny Ostrogskich. Książę Konstanty Wasyl był najważniejszym wówczas rzecznikiem odrodzenia Kościoła prawosławnego w oparciu o wzory zachodnie. W Peczerskiej Ławrze w Kijowie ufundował renesansowy nagrobek dla swego ojca. Założona przez księcia Akademia Ostrogska i przebudowane w duchu renesansowym miasto tworzyły ośrodek prawosławny o podobnym przesłaniu ideowym, co Zamość hetmana Jana Zamoyskiego, oraz Nieśwież wojewody Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła. Miejscem jego spoczynku stała się cerkiew zamkowa, gdzie też pochował młodszego syna wojewodę wołyńskiego Aleksandra zm. w 1603 roku⁵.

Młodszy syn Konstantego Wasyla i Zofii Tarnowskiej Aleksander, żonaty z Anną z Kostków, pozostawił liczne potomstwo wychowane przez matkę w duchu katolickim. Anna rezydowała w rodzinnym Jarosławiu, dokąd jako jedna z pierwszych magnatek sprowadziła jezuitów. Fundowany przez nią kościół jezuicki był też miejscem spoczynku fundatorki oraz młodo zmarłych 4 synów. Również trzy córki Aleksandra i Anny Ostrogskich: Anna Chodkiewiczowa, Zofia Lubomirska i Katarzyna Zamoyska, były katoliczkami.

Najbardziej kontreformacyjną postawę przyjęła najstarsza z nich, hetmanowa Anna Alojza Chodkiewiczowa żona hetmana wielkiego litewskiego Jana Karola Chodkiewicza, która przekazała jezuitom własne dobra w Ostrogu. Ostrog – jako stolica odrodzonego prawosławia po śmierci jej dziada księcia Konstantego Wasyla Ostrogskiego stał się centrum kontreformacyjnej działalności hetmanowej, która odziedziczyła połowę miasta. Wzorując się na Jarosławiu fundowała w Ostrogu jeden z najbardziej monumentalnych zespołów klasztornych dla jezuitów w postaci kościoła wraz z kolegium. Kościół miał pełnić rolę mauzoleum małżeńskiej pary Chodkiewiczów: Jana Karola (zm. 1620 r.) i Anny Alojzy zm. w 1654 r. jako ostatniej przedstawicielki książęcego rodu Ostrogskich⁶.

Najstarszy syn wojewody Konstantego Wasyla, kasztelan krakowski książę Janusz Ostrogski, zmarły w 1620 r., wychowany na dworze habsburskim, był pierwszym w rodzinie katolikiem i zarazem ostatnim przedstawicielem męskim rodu. Świadomość tego dyktowała mu potrzebę utworzenia ordynacji rodowej z różnymi możliwościami jej dziedziczenia w zależności od zaistniałych okoliczności.

Ordynacja ostrogska obejmująca niemal 1/3 terytorium Wołynia, była największym kompleksem dóbr magnackich w dawnej Rzeczypospolitej. Liczyła 568 wsi, 21 miasta i 2 zamki obronne⁷. Do roku 1682 ordynacja pozostawała w rękach bocz-

4 Ibidem, s. 53.

5 Ibidem, s. 79.

6 Jerzy Paszcenda SJ, *Architektura kolegium jezuitów w Ostrogu*, [w:] *Sztuka pograniczy Rzeczypospolitej w okresie nowożytnym od XVI do XVIII wieku*. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Redaktor naukowy tomu Andrzej Józef Baranowski, Warszawa 1998, s. 287.

7 R. Aftanazy, *Materiały...*, s. 108.

nej linii Ostrogskich, książąt Zasławskich, którzy używali podwójnego nazwiska. Po tej dacie, gdy wymarli książęta Zasławscy, dominium ordynacji przeszło drogą koligacji do książęcych rodzin: najprzód Lubomirskich, a później Sanguszków.

Ostróg już nie odgrywał tej roli jak za czasów Ostrogskich. Podzielony między spadkobierców, stał się własnością księcia Dominika Zasławskiego i Anny Alojzy z Ostrogskich Chodkiewiczowej. Hetmanowa nie licząc się z prawosławną ludnością miasta realizowała kontrreformacyjny program przy pomocy jezuitów. W odwecie miasto zostało spalone w czasie wojen kozackich. Stolicami ordynacji stały się wówczas Dubno i Zasław, ale ich rozkwit nastąpił dopiero w czasach względnego spokoju w wieku XVIII, gdy właścicielami tych miast stali się Lubomirscy i Sanguszkowie.

Dubno należy do najstarszych siedzib możnowładczych Wołynia. Było początkowo własnością potomków króla halickiego Daniela. Pod koniec wieku XIV, król Władysław Jagiełło daruje go Ostrogskim. Hetman Konstany Ostrogski rozbudowuje średniowieczny gród oblany zakolem Ikwy, który oparł się wojskom kozackim i moskiewskim w czasie wojen w połowie wieku XVII.

Modernizowany zamek był też rezydencją ostatniego ordynata księcia Janusza Sanguszki zm. w 1773 r. Książę Janusz Sanguszko, syn marszałka wielkiego litewskiego Pawła Sanguszki (zm. w 1750 r.) i Marianny z Lubomirskich (zm. w 1729 r.), w roku 1754 w wyniku tzw. transakcji kolbuszowskiej rozdzielił olbrzymie dobra ordynacji, które dostały się głównie do rodzin spokrewnionych z Sanguszkami i Lubomirskimi⁸.

W wyniku tej transakcji właścicielem Dubna stał się Stanisław Lubomirski z linii przeworskiej, wojewoda braclawski i kijowski (zm. 1793 r.). Połączywszy dobra własne po ojcu Jerzym Aleksandrze Lubomirskim m.in. Równe, swej małżonki Ludwiki Honoraty Pocijówny oraz klucz składający się z 70 wsi z Dubnem, wojewoda kijowski stał się jednym z najbogatszych magnatów polskich.

Stanisław Lubomirski, a głównie jego najmłodszy syn Michał generał wojsk koronnych (zm. 1825 r.) gruntownie zmodernizował dawną część mieszkalną zamku nadając jej charakter budowli pałacowej. Najokazalszą częścią pałacu klasycystycznego usytuowanego na terenie zamku była owalna sala balowa opięta kolumnami wzorowana na wnętrzach pałacowych epoki stanisławowskiej. Potężne fortyfikacje i sąsiedztwo miasta nie dawały jednak możliwości zrealizowania w pełni rezydencji nowożytnej. Główną siedzibą Stanisława Lubomirskiego i jego syna Józefa było Równe. Tam na miejscu dawnego zamku powstała jedna z najwspanialszych późnobarokowych budowli pałacowych Wołynia.

W XV wieku mała wówczas osada Równe była własnością książąt Holszańskich wymarłych w wieku XVI. Tatiana Holszańska, pierwsza małżonka znanego nam Konstantego Ostrogskiego, wniosła dobra w dom Ostrogskich. Po śmierci syna Tatiany i Konstantego III Ostrogskiego, jego małżonka Beata z Kościeleckich, wychodząc po wtórnie za Olbrachta Łaskiego zapisała mu dobra rówieńskie. Po różnych perypetiach Równe wróciło do rodziny Ostrogskich. Nie należące do ordynacji dobra stały się własnością córki Aleksandra Ostrogskiego i Anny z Kostków Katarzyny Zamoyskiej. Później przez 80 lat właścicielami byli Konięcpolscy. Od roku 1723 olbrzymie dobra stały się własnością wojewody sandomierskiego Jerzego Aleksandra Lubomirskiego, a po nim jego syna wojewody kijowskiego Stanisława i jego następców.

Dawny zamek książąt Ostrogskich, modernizowany przez Konięcpolskich, położony na wyspie wśród mokradeł, Jerzy Aleksander Lubomirski przekształcił od podstaw

8 Ibidem, s. 110.

w monumentalny pałac barokowy. Rozbiórce uległy dawne fortyfikacje bastionowe założono ogród, a obok pałacu powstały pawilony o różnym przeznaczeniu. Prace przy zespole pałacowym kontynuował jego syn Stanisław Lubomirski. Wówczas dekorowano wnętrza pałacu, a na fasadzie frontowej pojawiły się herby Szreniawa i Waga: Stanisława Lubomirskiego i jego małżonki Ludwiki z Pocijów.

Pałac miał bardzo zróżnicowaną bryłę składającą się z części centralnej na planie prostokąta i przylegających do naroży czterech wyłamanych z bryły ryzalitów. Każdą z pięciu części pałacu przykryto mansardowymi dachami z lukarnami. Dodatkowo od frontu wyłamane ryzalitowo pawilony boczne spięto kolumnadą w rodzaju bramy tryumfalnej prowadzącej do głównego wejścia. Jednym z twórców pałacu mógł być architekt Jan de Witte zatrudniony przy pałacu Stanisława Lubomirskiego we Lwowie. W obu budowlach występują podobne szczegóły architektoniczne⁹. Reprezentacyjna część pałacu zgodnie z epoką baroku mieściła się na piętrze, ale na temat jego wnętrza oraz zbiorów wiadomości są skromne. Budowla pełniła różne funkcje w wieku XIX, gdyż właściciele często mieszkali za granicą. Zdewastowany w 1920 r. pałac spłonął siedem lat później. Po roku 1945 został rozebrany do fundamentów.

Gdy wygasł ród Ostrogskich na księciu Januszu w 1620 r., który pełnił najwyższy urząd świecki w Rzeczypospolitej kasztelan krakowski, po nim tę godność otrzymał książę Jerzy Zbaraski (zm. w 1631 r.). On także był ostatnim przedstawicielem tej znakomitej rodziny książęcej. Dobra Zbaraskich przeszły do bocznej linii książąt Wiśniowieckich. Natomiast gdy nastąpił podział ordynacji ostrogskiej w wyniku transakcji kolbuszowskiej w połowie wieku XVIII wygasł ród Wiśniowieckich. Część dóbr Zbaraskich, w tym Zbaraż, dostała się Potockim.

Według heraldyków książę nowogrodzko-twerski Dymitr Korybut (zm. ok. 1404 r.) syn wielkiego księcia Olgierda i jego drugiej żony księżniczki Juliany twerskiej, a wnuk w. ks. Gedymina założył zamki w Wiśniowcu i Zbarażu, od których jego potomkowie przybrali nazwiska. Początkowo pisali się kniaziowie Nieświcy herbu Korybut¹⁰. W połowie XV wieku na mocy działu dopełnionego między braćmi Zbaraż dostał się w ręce Wasyla Nieświckiego (zm. 1474 r.). Jego synowie: Siemion (Semen) pisał się już Zbaraski, brat Michał namiestnik braclawski (zm. 1516 r.) zaczął pisać się panem na Wiśniowcu, a synowie trzeciego z braci Fiodora zapoczątkowali rody Poryckich i Woronieckich.

Po śmierci Siemiona Zbaraskiego (1481 r.) Zbaraż stał się własnością jego syna Andrzeja (zm. 1540 r.) żonatego z Hanną Herburtówną, po nim odziedziczył najstarszy z synów Mikołaj starosta krzemieniecki (zm. 1574 r.), po którym stał się własnością Janusza wojewody braclawskiego (zm. 1609 r.). Najwspanialszy okres Zbaraża wiąże się z synami Janusza: Jerzym kasztelanem krakowskim (zm. 1631 r.) i Krzysztofem koniuszym wielkim koronnym i dyplomacie (zm. 1627 r.), na których wygasł ród książąt Zbaraskich. Początkowo Zbaraż przypadł księciu Jerzemu, ale kasztelan mieszkający w Krakowie i swym zamku w Pilicy podarował Zbaraż wraz z kluczem bratu Krzysztofowi. Pierwotnym gniazdem rodziny był zamek w Starym Zbarażu. Po najeździe Tatarów w roku 1589, pozostały po nim tylko ruiny. Nowy został wzniesiony przez braci Krzysztofa i Jerzego na wzgórzu nad miastem na przeciwległym brzegu rzeki Gniezny.

⁹ Kowalczyk, *Rezydencje...*, s. 114.

¹⁰ I. Czamańska, *Wiśniowieccy. Monografia rodu*. Poznań 2007, s. 19.

Ostatni książęta Zbarascy ukształtowani zostali już przez kulturę łacińską. Odbywali podróże edukacyjne po Europie oraz w orszakach i poselstwach królewskich. Fundacje świeckie i duchowne braci, Krzysztofa i Jerzego, w postaci zamku w Zbarażu i kaplicy grobowej w Krakowie, zostały wzniesione według projektów najbardziej nowatorskich wzorów tego czasu. Książę Krzysztof Zbaraski, wszechstronnie wykształcony w czasie jednego z pobytów w Wenecji (1602-1605, lub 1612) zamówił projekt zamku u wybitnego architekta i teoretyka Vinzenza Scamozziego. Opis rezydencji jako typu *palazzo in fortezza* wraz z rysunkami planu i elewacji znalazł się w traktacie architektonicznym Scamozziego *Idea della architettura universale* z 1615 r., a zamek zbaraski w ten sposób wszedł do historii architektury europejskiej.

Po śmierci Krzysztofa w 1627 r. w Krakowie dalsze prace przy zamku były prowadzone przez brata księcia Jerzego Zbaraskiego. Ostateczna forma założenia zamkowego znacznie się różniła od pierwotnego projektu Scamozziego. Fortyfikacje otrzymały plan zbliżony do kwadratu w miejsce projektowanego prostokąta o długości poligonu zewnętrznego 120x125 m i kurtynach 88 m ze strzelnicami umieszczonymi w pięciobocznych beluardach narożnych. Chroniła je głęboka 12-metrowa dochodząca do 30 metrów szerokości fosa. Od strony dziedzińca mieściły się kazamaty przełamane bramą prowadzącą do zamku¹¹.

Sam budynek rezydencji posiadał rozległą sieć lochów, piwnic i podziemnych przejść łączących zamek z kazamatami studnią oraz miastem. Ponadto ufortyfikowane było podzamcze zamkowe, kościół bernardynów oraz miasto. Obrona Zbaraża w dniach 10 lipca – 22 sierpnia 1649 roku w czasie oblężenia kozackiego, utrwalona w *Trylogii* Henryka Sienkiewicza, związała go z historią Rzeczypospolitej i literaturą polską. Później zamek zbaraski już nie odegrał wielkiej roli. W roku 1675 został spalony w czasie wojen z Turcją, ale został odbudowany przez księcia Dymitra Wiśniowieckiego. Jednak w czasie wojny północnej w roku 1707 spustoszyły go wojska rosyjskie. Na krótko pod koniec XVIII i na początku XIX wieku zamek jako rezydencja mieszkalna odzyskał swój blask za czasów Wincentego Potockiego. Około roku 1840 umieszczono w nim cukrownię. Prace restauracyjne były prowadzone w okresie międzywojennym, ale po roku 1945 podzielił los większości zabytków znajdujących się na terenach, które odpadły od Polski. W ostatnim czasie odbudowano bryłę zamku dla potrzeb muzeum regionalnego poświęconego przeszłości kozackiej Ukrainy. Jednak uproszczono wiele szczegółów dotyczących jego szaty zewnętrznej oraz zatarto dawny układ pomieszczeń.

Obaj bracia spoczęli w kaplicy grobowej książąt Zbaraskich wzniesionej przy kościele dominikanów w Krakowie, uchodzącej za jedną z najwspanialszych tego typu nekropolii rodowych jakie powstały na ziemiach Rzeczypospolitej w wieku XVII. Zbarascy nie pozostawili potomków, a ich dobra przeszły na członków książęcej linii rodu Wiśniowieckich, która już była w tym czasie katolicką. Byli to Janusz i Helena dzieci księcia Konstantego Wiśniowieckiego i Hanny Zachorowskiej¹². Zachorowska była córką Maryny Zbaraskiej i rodzoną siostrą Janusza Zbaraskiego, czyli ciotką ostatnich Zbaraskich – Krzysztofa i Jerzego. Po przedwczesnej śmierci jej córki Hanny wydanej za księcia Konstantego Wiśniowieckiego, który ożenił się powtórnie, córki z pierwszego małżeństwa Helena i Marianna wychowywały się na dworze babki Maryny ze Zbaraskich, a na dworze stryjów Jerzego i Krzysztofa wnuk książę Janusz.

11 J.K. Ostrowski, *Kresy bliskie i dalekie*. Kraków 1998, s. 138 i n.; J. Pluska, *Twierdza i kościół Bernardynów w Zbarażu*. „Renowacje i Zabytki”, nr 1 (25) 2008, s. 39.

12 Czamańska, op. cit., s. 156.

Po śmierci Zbaraskich rodzeństwo podzieliło się wówczas w ten sposób, że dobra wołyńskie i Zbaraż objął w swe posiadanie Janusz Wiśniowiecki, a Helena Warszzycka (Marianna zmarła wcześniej) dobra małopolskie z zamkiem w Pilicy.

W roku śmierci Krzysztofa (1627 r.) książę Jerzy Zbaraski osadził w Zbarażu bernardynów i rozpoczął budowę kościoła i klasztoru murowanego. Po śmierci kasztelana, prace przy budowie kontynuował jego spadkobierca książę Janusz Wiśniowiecki z małżonką Eugenią Katarzyną Tyszkiewiczówną. Tam też po śmierci w roku 1637 Janusz Wiśniowiecki, a później małżonka zostali pochowani w podziemiach kościoła. Pierwotny kościół został spalony w roku 1675 przez Turków i ogołocony z wyposażenia. Obecny został wzniesiony z inicjatywy wojewody poznańskiego Stanisława Potockiego w latach 1746-1755 przy wsparciu innych rodzin magnackich i szlacheckich.

Wiśniowiec i olbrzymie dobra należały wówczas do prawosławnej królewskiej linii Korybut Wiśniowieckich. Książę Jeremi Michał Wiśniowiecki (1612-1651) syn starosty owruckiego Michała i Reginy z Mohylów, głośny dzięki *Trylogii* Henryka Sienkiewicza, był pierwszym w rodzinie katolikiem. Studiował w Rzymie, Padwie i Bolonii, sztuki wojennej nauczył się we Francji i Niderlandach hiszpańskich. Jego olbrzymie dobra liczyły w 1645 r. 38 tysięcy gospodarstw i 230 tysięcy poddanych¹³. Po utracie największych latyfundiów na Zadnieprzu po wybuchu powstania Bohdana Chmielnickiego, książę swoją działalność skupił głównie na Wiśniowcu. Oprócz prac przy modernizacji zamku sprowadził do Wiśniowca zakon karmelitów bosych, dla których rozpoczął budowę klasztoru z kościołem, w którym chciał być pochowanym. Burzliwe czasy spowodowały, że pochowano księcia na Świętym Krzyżu¹⁴.

Po śmierci księcia Jeremiego Wiśniowieckiego (1651 r.), żonatego od 1639 r. z Gryzeldą z Zamoyskich córką kanclerza Tomasza Zamoyskiego, Wiśniowiec był własnością syna króla Michała Korybuta, żonatego z arcyksiężniczką Eleonorą Marią Józefą z Habsburgów, zmarłego bezpotomnie w roku 1673. Po nim Wiśniowiec odziedziczył wychowanek księcia Jeremiego, Dymitr Wiśniowiecki hetman wielki koronny z „młodszej” linii książęcej. Dwukrotnie żonaty pozostawił tylko córki, w tej sytuacji właścicielem Wiśniowca został jego młodszy brat Konstanty, a po nim jego starszy syn książę Michał Serwacy Wiśniowiecki hetman wielki litewski (zm. 1744 r.). Był on ostatnim przedstawicielem męskim książęcego rodu Wiśniowieckich. Hetman, a później kanclerz wielki litewski i wojewoda wileński Michał Serwacy Wiśniowiecki najwięcej się przyczynił do rozgłosu rodowej siedziby. Z jego inicjatywy powstał wspinały barokowy zespół rezydencji z dominującymi nad Horyniem pałacem i kościołem karmelitów.

Założenie pałacowe w Wiśniowcu, niczym wcześniejszy zamek w Zbarażu, było do pewnego stopnia zapóźnionym przykładem rezydencji typu *palazzo in fortezza*. Trudno jest orzec na ile osiemnastowieczny projekt był zależny od planu wcześniejszego założenia zamku obronnego Jeremiego Wiśniowieckiego, który został wchłonięty przez późniejszą budowlę pałacową. Natomiast unowocześniony system umocnień bastionowych został wzbogacony barokowymi bramami i ogrodem. Oprócz pałacu do systemu obronnego było jeszcze dodane ufortyfikowane podzamcze z kościołem karmelitów bosych. Natomiast dawna cerkiew zamkowa znalazła się poza ufortyfikowaną rezydencją na skarpie Horynia.

13 Ibidem, s. 166 n.

14 Ibidem, s. 213.

Nowy projekt francuskiego architekta Jakuba Daprés Blangey nawiązywał do pałaców powstałych w środowisku warszawskim projektowanych przez Tylmana van Gameren. Dotyczy to głównie jego korpusu środkowego, natomiast partie boczne z ryzalitami oraz rozbudowanymi skrzydłami pawilonów ujmujących paradny dziedziniec nakryto mansardowymi dachami, które nawiązywały tym do architektury francuskiej.

Kanclerz uchodzi za drugiego po Jeremim Wiśniowieckim fundatora zespołu klasztornego, w którym świątynia miała być miejscem pochówku księcia i jego rodziny¹⁵. Ceremonia pogrzebowa kanclerza wielkiego litewskiego księcia Michała Serwacego Wiśniowieckiego odprawiona w kościele karmelitów bosych w Wiśniowcu w 1754 r. była najwspanialszą tego typu uroczystością, jaka się odbyła w wieku XVIII. Drogą koligacji i dziedziczenia fortuna Wiśniowieckich dostała się głównie Ogińskim, Mniszchom i Zamoyskim, a także Potockim i Radziwiłłom.

Rezydencja w Wiśniowcu, powstała w czasach kanclerza księcia Serwacego Wiśniowieckiego była najbardziej okazałą ze wszystkich rezydencji, jakie powstały na Wołyniu w wieku XVIII. Na niej była częściowo wzorowana późniejsza rezydencja kanclerza księcia Pawła Sanguszki w Zasławiu. W jednym i drugim wypadku wielką rolę odegrały małżonki książąt: w Wiśniowcu trzecia małżonka kanclerza Michała Serwacego Wiśniowieckiego Tekla Róża z Radziwiłłów, 1. voto Flemming, którą poślubił w 1730 r., a w Zasławiu trzecia małżonka kanclerza Pawła Sanguszki Barbara z Duninów poślubiona w roku 1735. Obie wychowane w kulcie kultury francuskiej i blisko ze sobą skoligacone, bowiem Matka Tekli Róży Wiśniowieckiej, księżna Anna Radziwiłłowa, była rodzoną siostrą księcia Pawła Sanguszki małżonka Barbary z Duninów. Róża Wiśniowiecka prowadziła swój dwór z wielkim rozmachem i miała duży wpływ na urządzenie wewnątrz pałacowych, natomiast Barbara Sanguszkowa, jak wykazały ostatnie badania, w zasadzie była twórczynią całego pałacu w Zasławiu. Pałac i obok niego położony kościół misjonarzy powstał według projektów nadwornego architekta Pawła Fontany już po śmierci jej męża księcia Pawła Sanguszki¹⁶.

Korpus główny pałacu w Wiśniowcu z dwiema reprezentacyjnymi salami na piętrze wyznaczając oś założenia, nawiązywał jeszcze do układów renesansowych takich jak Książ Myszkowski czy Zamość. Udoskonalony w projektach Tylmana van Gameren typ pałacu z wyjątkiem pałacu Krasieńskich, zachowywał klatkę schodową na boku prowadzącą na prawo z westybulu np. w Nieborowie czy Puławach. Natomiast w miejsce ryzalitu nieznacznie występującego w części środkowej w Wiśniowcu, w Zasławiu pojawił się wieloboczny wyłamany z bryły ryzalit opięty kolumnami mieszczący paradną klatkę schodową prowadzącą do reprezentacyjnych pomieszczeń na piętrze. Do Wiśniowca nawiązuje w Zasławiu usytuowanie świątyni z klasztorem misjonarzy. Od niej przez fosę z mostem przez dwie bramy z dziedzińcem prowadziło boczne wejście na reprezentacyjny dziedziniec przed front pałacu. Podobnie jak w Wiśniowcu, gdzie z przedzamcza z kościołem dwie barokowe bramy wyznaczały boczny wjazd na dziedziniec pałacowy. Oba pałace, podkreślające osiowe założenia z bramami na osi poprzecznej nawiązywały tu do wcześniejszych tego typu założeń np. Radzyń Podlaski Potockich. Dla wszystkich zaś pierwowzorem był powszechnie znany wówczas królewski Zwinger w Dreźnie.

15 Benignus Józef Wanat, *Zakon karmelitów bosych w Polsce*. Kraków 1979, s. 472 i 478.

16 J. Skrabski, *Fundacje artystyczne Barbary z Duninów Sanguszkowej. Przyczynek do roli kobiet w wieku XVIII w Polsce*. [w:] *Wokół Sanguszków. Dzieje-sztuka-kultura. Materiały I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej 29-30 czerwiec 2006*. Tarnów 2007, s. 153 n., tenże, *Paolo Fontana nadworny architekt Sanguszków*. Tarnów 2007.

Fortuny wołyńskie Ostrogskich i Zbaraskich przyczyniły się do tego, że Lubomirscy, Potoccy, Sanguszkowie, Czartoryscy, Mniszchowie i Jabłonowscy to najbogatsze już rodziny koronne w XVIII. Czasy saskie historycy określają Polską Czartoryskich i Potockich, skupiających koterie magnackie „famili” i „republikanów”. Już wcześniej fortuny te pośrednio dały podstawę do wyniesienia przedstawicieli magnaterii do korony królewskiej. Michał Korybut Wiśniowiecki był potomkiem Zbaraskich, Jan III Sobieski spokrewniony z Ostrogskimi-Zasławskimi, bowiem ostatni z rodu książę Aleksander Janusz był siostrzeńcem króla¹⁷.

Najważniejszymi siedzibami Ostrogskich były początkowo Ostróg i Dubno, a później gdy dobra należały do ich następców: książąt Zasławskich, Lubomirskich i Sanguszków, siedzibami były Zasław i Równe, a w XIX wieku Sławuta. Natomiast w czasach Zbaraskich najważniejszym był rodowy Zbaraż, podczas gdy później Wiśniowiec rozbudowany przez Wiśniowieckich i ich spadkobierców Mniszchów. Oprócz siedzib związanych z ordynacją Ostrogskich i dobrami po Zbaraskich ważne były też klucze i siedziby innych rodów książęcych, takich jak Klewań i Korzec Czartoryskich oraz Ołyka Radziwiłłów, która była także stolicą ordynacji.

Klewań z przyległościami był głównym gniazdem rodu Czartoryskich, którzy otrzymali je w połowie XV wieku od księcia Świdrygiełły i zaczęli pisać się książętami na Klewaniu. Dobra te utrzymały się przy rodzinie do roku 1887, gdy ówczesny właściciel Klewania książę Aleksander Czartoryski (zm. 1886 r.), posiadacz licznych dóbr w zaborze austriackim i mieszkający głównie w Pieskowej Skale, sprzedał dobra klewańskie rządowi rosyjskiemu. Do dnia dzisiejszego zachowały się w Klewaniu ruiny zamku, z cerkwią zamkową na podzamczu oraz kościół parafialny w miasteczku. Książę Jerzy Czartoryski (zm. 1621 r.), starosta łucki przeszedł z prawosławia na katolicyzm w tym samym czasie jak członkowie innych rodów książęcych na Wołyniu. Gdy powstawały klasztory bernardyńskie w Dubnie, Zbarażu i Zasławiu, z fundacji Ostrogskich, Zbaraskich i Zasławskich, Czartoryski ufundował w Klewaniu kościół rzymsko-katolicki, który przez kilka stuleci pełnił też rolę nekropolii rodzinnej. Tam też pochowano księcia Mikołaja Jerzego Czartoryskiego (zm. 1662 r.) wojewodę wołyńskiego z małżonką Izabellą z Koreckich. Mikołaj Jerzy był pierwszym w rodzinie senatorem, a małżeństwo z przedstawicielką wymarłego w tym czasie książęcego rodu Koreckich wywodzącego się tak samo jak Czartoryscy od w. ks. Olgierda, dało początek wielkiej kariery pozostającego dotąd w cieniu rodu Czartoryskich¹⁸.

Izabella Czartoryska, była ciotką ostatniego z książąt Samuela Koreckiego, który dwukrotnie żonaty 1. voto Marianną z Ligenzów 2. voto z Zofią Opalińską nie zostawił potomstwa umierając w roku 1651. Olbrzymia scheda składająca się z 1900 km² dzięki energii Izabelli ostatecznie dostała się Czartoryskim.

Synowie Mikołaja Jerzego i Izabelli Koreckiej dali początek dwu liniom rodu Czartoryskich: Michał Jerzy (zm. 1692 r.) – starszej – na Klewaniu istniejącej do dzisiaj i Jan Karol (zm. 1680 r.) – młodszej – na Korcu wymarłej na początku XIX wieku. Trzeci z braci Kazimierz Florian (zm. 1674 r.) po studiach w Rzymie wspinał się po szczeblach kariery duchownej pełniąc urzędy kościelne biskupa poznańskiego i kujawskiego, a kilka miesięcy przed śmiercią został prymasem i arcybiskupem gnieźnieńskim.

Potomkowie wojewody sandomierskiego Michała Jerzego, dworzanina króla Władysława IV, żonatego z dwórką królowej Cecylii Renaty Rozyną Renatą von Eckenberg,

17 A.J. Baranowski, *Między Księstwem Litewskim a Koroną Polską. Wzrost roli rodu Sanguszków w Rzeczypospolitej na początku XVIII wieku*. [w:] *Wokół Sanguszków...*, s. 39 n.

18 T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*. Warszawa 1997, s. 64-65.

dzięki dalszym koligacjom z rodami: Sieniawskich, Flemmingów i Lubomirskich stali się jedną z największych potęg majątkowych i politycznych w Rzeczypospolitej. Ich główne rezydencje znajdowały się wówczas w Brzeżanach, Wołczyń, Puławach i Wilanowie. Klewań z zamkiem i kościołem pozostał już tylko jako miejsce historyczne rodu. Natomiast w Korcu na miejscu wcześniejszego zamku książąt Koreckich powstała wspólna późnobarokowa rezydencja. Fundatorem był wnuk założyciela linii Jana Karola książę Józef Klemens Czartoryski stolnik litewski zm. w roku 1810.

Zespół rezydencji położony nad urwistym brzegiem Korczyka składał się z dawnego zamku oraz powstałej na przedzamczu budowli zwanej pałacem. Zamek czworoboczny z obszernym dziedzińcem spiętym wysoką bramą wjazdową nawiązywał do zamków wcześniejszych powstałych na Wołyniu, głównie do Ołyki Radziwiłłów. Tkwiły w tym także analogie z zamkiem królewskim w Warszawie. Korzec jako wielkopańska rezydencja funkcjonował tylko do końca istnienia Rzeczypospolitej, a w okresie międzywojennym egzystował w postaci malowniczej ruiny położonej na wysokiej skarpie Korczyka, natomiast pałac pełniący różne funkcje egzystuje do dnia dzisiejszego. Józef Klemens był ostatnim przedstawicielem męskim linii Czartoryskich na Korcu. Z małżeństwa z Dorotą Barbarą Jabłonowską pozostało 5 córek, które podzieliły między siebie dawną fortunę książąt Koreckich¹⁹.

Ostatnią rezydencją książęcą, o której należy tu wspomnieć jest Ołyka Radziwiłłów. Do czasów obecnych przetrwały tam (w bardzo złym stanie) dwie znakomite budowle: zamek i kolegiata powstałe z inicjatywy księcia Albrechta Stanisława Radziwiłła (zm. 1656 r.), który przez 37 lat pełnił urząd kanclerski w czasie panowania trzech królów z dynastii Wazów. Najtrwalszym dziełem jego życia pozostaje pamiętnik, obejmujący okres 1632-1654, pisany po łacinie. Dwukrotnie żonaty kanclerz 1.voto z damą dworu królowej Konstancji Reginą von Eisenreich 2.voto z wojewodzianką krakowską Krystyną Anną Lubomirską, nie doczekał się potomstwa. Ordynacja ołycka przeszła po jego śmierci na potomków jego stryja Mikołaja Krzysztofa Sierotki Radziwiłła z Nieświeża. Dobra ołyckie utrzymali Radziwiłłowie do roku 1939, a potomkowie właściciele żyją do dzisiaj w Polsce i za granicą.

Podobnie jak wiele innych gniazd rodowych na Wołyniu, również Ołyka była położona na terenie otoczonym mokradłami, które były naturalną obroną zamku. Budowla powstała zasadniczo w dwóch okresach. Najprzód na terenach wcześniejszego zamku wytyczono regularne założenie czworobocznej fortalicji z bastionami w narożach. Fortecę przecięto osiowo bramami – jedną od strony wjazdu i drugą od strony miasta, optycznie powiązaną z kolegiatą. Wewnątrz obszernego założenia do fortyfikacji bastionowej od strony miasta przylegało skrzydło mieszkalne kanclerza Albrechta Stanisława Radziwiłła. Dopiero w XVIII wieku hetman wielki koronny Michał Kazimierz Radziwiłł przekształcił go w barokowe założenie pałacowe. Korpus główny pałacu od strony miasta wyposażono m.in. w salę balową. Zapewne pod wpływem Rydzyny do pałacu na całej długości po obu stronach dziedzińca rozciągnięto skrzydła boczne, które spięto pawilonem bramnym podobnie jak w zamku nieświeskim. W ten sposób powstało wielkie założenie z czworobocznym dziedzińcem przeciętym osiowo bramami, wpisane w siedemnastowieczny układ bastionowy. Było tu wiele analogii z innymi tego typu innowacjami zamków wołyńskich, które przekształcano w wieku XVIII w pałace z zachowaniem dawnych fortyfikacji np. w Wiśniowcu, czy Dubnie. Początkiem był

19 R. Aftanazy, op. cit., s. 189.

Zbaraż, gdzie w obrębie fortyfikacji do jednego z jej boków przylegał *palazzo in fortezza*.

Drugą budowlą, która całkowicie powstała (1635-1645) w czasach Albrychta Stanisława Radziwiłła była kolegiata, budowana z przeznaczeniem jako miejsce pochówku kanclerza i jego rodziny. Świątynię projektował architekt jezuicki Benedetto Molli, zatrudniony jednocześnie przez hetmanową Annę Alojzję Chodkiewiczową w Ostrogu. Przy wznoszeniu kościoła prawdopodobnie szereg zmian wprowadził inny architekt Giovanni Maliverne²⁰. Była to budowla bazylikowa, nawiązująca do wczesnobarokowych świątyń wznoszonych wówczas przez jezuitów. Otoczona murem z kaplicami w narożach podobnie jak kościół w Koniecpolu wzniesiony wówczas przez hetmana Stanisława Koniecpolskiego. Najbardziej okazałą była fasada parawanowa ukształtowana rytmicznie pilastrami, spięta trójkątnym frontonem z przedstawieniem *Koronacja Marii* tak popularnym wówczas tematem w malarstwie epoki Wazów. Najcenniejsze było wyposażenie kościoła i wystrój rzeźbiarsko-malarski, w całości zachowane do 1939 roku. Składało się ono z kilkunastu ołtarzy chóru muzycznego, figur apostołów oraz malowanych obrazów, umieszczonych w nawie głównej nad arkadami naw bocznych.

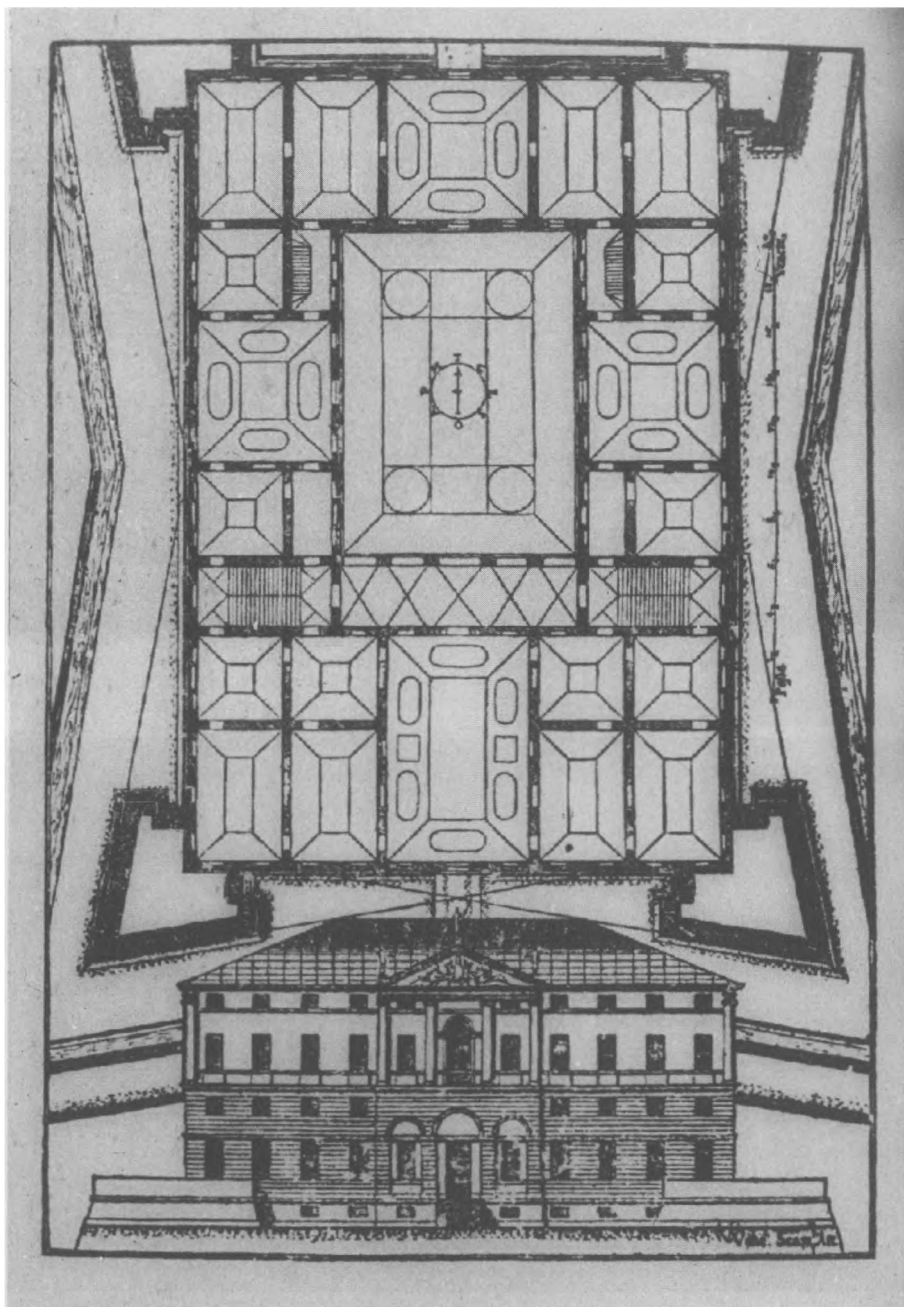
W czasach kontrreformacji częścią składową rezydencji był obiekt sakralny, przeważnie klasztorny, pełniący też rolę nekropolii rodzinnej²¹. Początkowo największą popularnością cieszył się zakon bernardynów. Wojewoda wołyński książę Janusz Zasławski, który na katolicyzm przeszedł pod wpływem bernardynów w 1602 r., był fundatorem klasztoru bernardyńskiego w Zasławiu²². Kasztelan krakowski książę Janusz Ostrogski, ostatni z rodu i pierwszy w rodzinie katolik, osadził w roku 1614 zakon przy zamkowym kościółku w Dubnie. Również ostatni z rodu książę Jerzy Zbaraski sprowadził w roku 1627 zakon do Zbaraża²³. Później pojawiły się na Wołyniu też inne zakony misyjne: książę Jeremi Wiśniowiecki sprowadził w roku 1644 zakon karmelitów bosych do Wiśniowca i rozpoczął budowę klasztoru i kościoła, który miał być miejscem jego pochówku. Położenie obok zamku klasztoru karmelitów na wysokim brzegu Horynia przypominało pierwszą tego typu lokalizację w Wiśniczu. Wiśnickie założenie było dziełem wojewody krakowskiego księcia Jerzego Lubomirskiego, który był wówczas wzorem dla wielu magnatów kresowych. W wieku XVIII wśród magnaterii frankofońskiej wielkim powodzeniem cieszył się zakon misjonarzy, których książę Karol Sanguszko osadził obok zamku w Zasławiu. Wzorem kanclerza wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego, kanclerz wielki litewski Stanisław Albrycht Radziwiłł powołał w Ołyce kolegiatę, która była także miejscem pochówku fundatora.

20 A. Miłobędzki, *Architektura Polska XVIII wieku*. Warszawa 1981, s. 282.

21 A.J. Baranowski, *Fundacje sakralne w Wielkim Księstwie Litewskim w czasach kontrreformacji na tle polityki dynastycznej krajów Europy Środkowej*. Warszawa 2006.

22 H.E. Wyczawski, *Zasław*, [w:] *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, pod red. H.E. Wyczawskiego, s. 451.

23 A. Chadam, *Zbaraż* [w:] *Klasztory...*, s. 455.



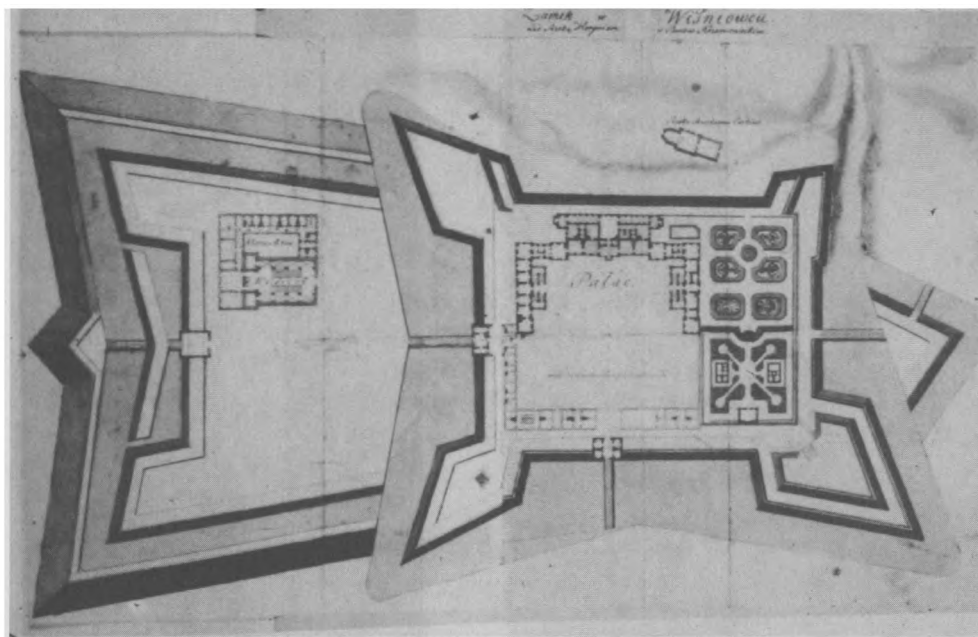
Zbaraz, plan założenia proj. Vincenzo Scamozzi



Portret Krzysztofa Zbaraskiego.
Fot. Nicole Radziwiłł



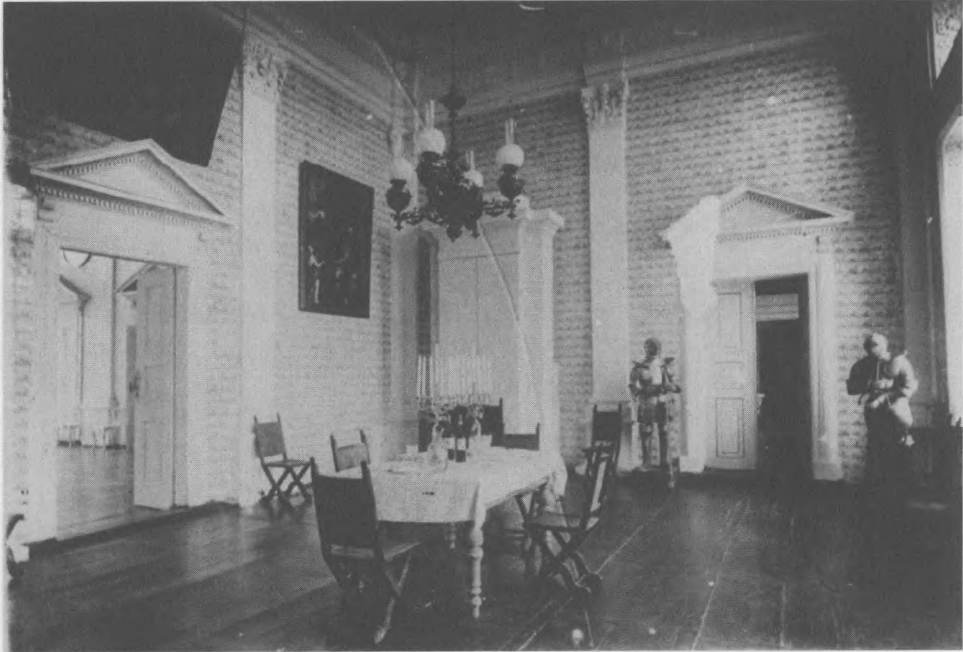
Zbaraż, kościół bernardynów.
Fot. Piotr Drewniak



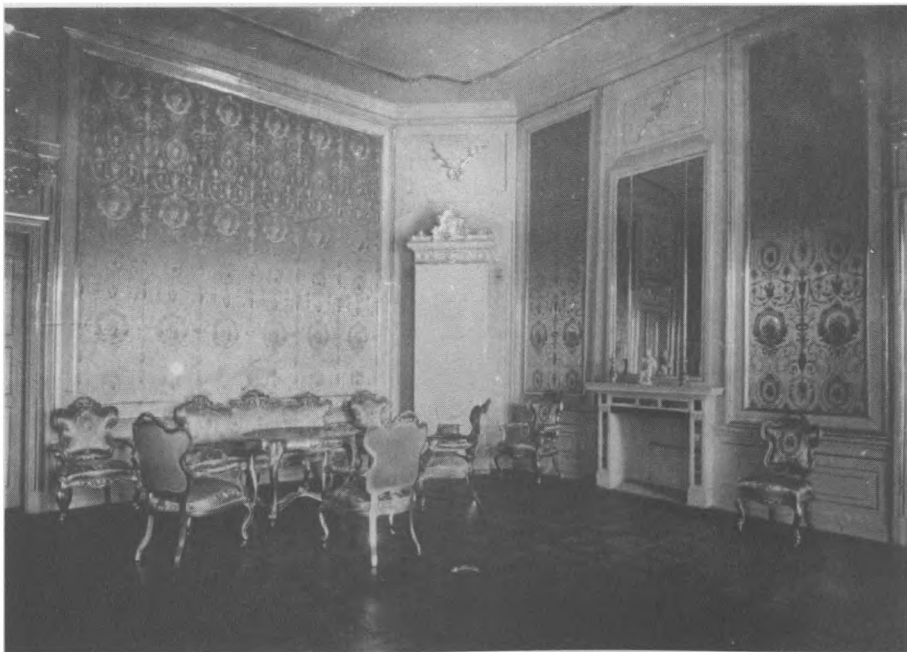
Wiśniowiec, plan całości założenia ok. 1720-1744, proj. J. Daprés Blangey



Wiśniowiec, widok bramy głównej. Fot. Piotr Drewniak



Wiśniowiec, wnętrze westybulu przed rokiem 1914. Fot. ze zbiorów Autora



Wiśniowiec, wnętrze salonu przed rokiem 1914. Fot. ze zbiorów Autora



Ostróg, baszta zamkowa. Fot. Piotr Drewniak



Zasław, pałac od ogrodu. Fot. Piotr Drewniak



Zasław, kościół misjonarzy.
Fot. Piotr Drewniak



Ołyka, brama zamkowa.
Fot. Piotr Drewniak

Ołtyka, wewnątrz kolegiaty.
Fot. Piotr Drewniak



Klewań, kościół parafialny. Fot. Piotr
Drewniak